

## MARIAN GRUDZIŃSKI

ur. 1950; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Lubelskie Zakłady Graficzne, drukarnia, maszyny drukarskie, drukowanie gazet

### Praca drukarni w Lublinie w czasie PRL-u

Niektórych rzeczy nie trzeba było robić na zecerni. Tak jak długie wiersze, te do czytania, co są w gazecie czy książki jak się robiło, to żeby nie składać pojedynczo, bo dawniej to składano wszystko pojedynczo. Z pojedynczych czcionek składali książkę, tak mi mój instruktor opowiadał z zecerni. Wymyślili linotyp po to, żeby ułatwić sobie życie. Żeby nie składać już dużo czcionek, tylko tytuły z czcionek robić. A resztę tak jak w gazecie, nawet te szpalty, co są, to są robione z linotypu.

Co rusz przychodziły nowe maszyny, rotację zmienili też bo była stara, ta pierwsza chyba, to rosyjskie jeszcze maszyny były. Potem zmienili na nowszą maszynę chyba niemiecką. Wymieniali nam cały park maszynowy, czyli było dwie maszyny rotacyjne i jak jedną wymieniali, to na drugiej się drukowało. Wiadomo było wtedy, już później, że te gazety trzeba było jakoś inaczej drukować, żeby to wychodziło. Wcześniej się robiło środkowe strony po to, żeby gazeta w weekend wyszła w normalnym rozmiarze, czyli tam osiem stron żeby było z dodatkami. Także były różne takie renowacje budynku starego. Magazyn dostawili jeszcze też, bo to się nie mieściło, cały czas coraz więcej gazet przybywało. Najpierw był „Sztandar Ludu” i „Kurier Lubelski”. „Kamena” była jeszcze. A potem dochodziły te tygodniki różne z miast, z Zamościa, Białej Podlaski i Chełma. [Oddziały] nie drukowały tych gazet. Nie mieli takich maszyn, żeby wydrukować taką gazetę. Ponieważ oni mieli maszyny małe, Romajory się nazywały, to tylko A3 drukuje. A tutaj na dużej maszynie to tak jak mówię B1 się drukowało gazetę, czy nawet na rotacji się drukowało z A1 z roli papieru, to i szybciej było, i taniej wychodziło.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2012-12-18, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Weronika Prokopczuk
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"